Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20

CENA EGZEMPLARZA **10** GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

WOLNOŚĆ! PRAWORZĄDNOŚĆ! DEMOKRACJA!

KRAKOWSKI KURIER WIECZORNY

Nr 178 — NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY — Rok II

Adres Redakcji i administracji: Kraków, Mikołajska 3. Tel. 164-20
Redaktor przyjmuje w środy od godz. 18—19. Sekretarz redakcji codziennie od godz. 16—18,

„System demokratyczny jest najlepszą gwarancją przeciw samowoli i niesprawiedliwości władz, gwarancją bezpieczeństwa prawnego i wolności jednostki, ochrony człowieka i obywatela przed wszechpotęgą państwa".

Kraków, poniedziałek 4 lipca 1938 r.

Prowokacyjne zajście w kościele warszawskim

O. N. R. napada na księży

Warszawa (tel.) Wczoraj, w niedzielę, zdarzył się w Warszawie wypadek, który nawet znaną Katolicką Agencję Prasową wyprowadził z równowagi.

Jak wiadomo rektorem kościoła św. Jacka w Warszawie po znanym katolickim teoretyku rasizmu i antysemityzmu ks. Stan. Trzeciaku, został mianowany ks. Tadeusz Puder. Bezpośrednio po tej nominacji agentury polskiego hitleryzmu rozpoczęły wściekłą przeciw niemu nagonkę.

Szczyt swój osiągnęła ona właśnie w niedzielę ubiegłą.

Oto w chwili, gdy ks. Puder w komży i stule podczas sumy szedł do ambony, by wygłosić kazanie, jakiś osobnik dopadł go z tyłu i uderzając **kastetem po głowie** zaczął krzyczeć: Bijcie go! To jest Żyd!

Ale wbrew nadziejom sfanatyzowanego i ciemnego wyznawcy metod hitlerowskich zgromadzeni w kościele nie tylko nie napadli na ks. Pudra, ale rzucili się na owego osobnika, którym się okazał szewc, Rafał Michalski, wyprowadzili go z kościoła i dotkliwie pobili. Pobili go tak, że obecnie śledztwo i przesłuchanie Michalskiego na pewien czas jest uniemożliwione.

W sprawie tej KAP wydała komunikat, gdzie pisze: „Musimy z całą stanowczością napiętnować barbarzyńską napaść na kapelana, która świadczy, niestety, o posuwającym się u nas zdziczeniu obyczajów". Następnie KAP stwierdza, że wprawdzie ks. Puder jest pochodzenia żydowskiego, ale przed paru dniami ogłosił oświadczenie, iż uważa się za Polaka.

Tyle KAP. musiał powiedzieć. Pierwszy to raz potępiła otwarcie napad na Żyda, pierwszy raz odcięła się stanowczo od nowoczesnego barbarzyństwa. Chcemy wierzyć, że nie będzie to tylko reakcja za napaść na członka swego stanu, na członka kleru, że nie będzie to reakcja w obronie interesów jedynie uczestników własnego stanu.

Dla nas sprawa napaści na ks. Pudra jest niezmiernie charakterystyczna. Oto dowód, do czego może doprowadzić rozchybotanie fali antysemickiej, jakie jest dziełem nie tylko endecji i dawnego ONR-u. Boć z fali tej owoce dla siebie czerpać zapragnął obóz sanacyjny, i to zarówno w swej ozonowej części, z różnymi grupkami Zw. Młodej Polski, jak i wśród zwolenników marsz. Sławka.

Czas tolerowania roboty antysemickiej, roboty prowadzonej nawet przez najbardziej autorytatywne czynniki ozonowe, minął. Społeczeństwo polskie nie zniesie dłużej jawnie szerzącego się bezprawia i nawoływania do bezprawia, jakim staje się dzisiaj każda akcja antysemicka sanacyjna!

Franco posuwa się naprzód

SARAGOSSA PAT. Kolumny powstańcze operujące na południe i na północ od drogi wiodącej z Teruelu do Sagente posuwały się dalej naprzód poczynając od świtu.

Według wiadomości otrzymanych przez główną kwaterę wojska powstańcze posunęły się równomiernie na całym froncie około 60 klm. szerokości.

Berlin a kolportaż pism niemieckich w Czechosłowacji

Berlin PAT. Zakaz kolportowania szeregu dzienników niemieckich m. in. „Nazional Zeitung", organu premiera Goeringa na terenie Czechosłowacji spotkał się w Berlinie z wielkim niezadowoleniem. Według tutejszych wiadomości, rząd czechosłowacki ma zamiar dopuścić na teren republiki jedynie małą, ściśle określoną liczbę gazet niemieckich celem możności przeprowadzenia ściślejszej kontroli, tak, że na wypadek konfiskaty gazet niemieckich z Rzeszy, zatrzymane być one mogą już na granicy państwa czechosłowackiego.

Z ostatniej chwili

„Universul" zawieszony w Bukareszcie

BUKARESZT (PAT). Dziennik „Universul" został zawieszony na trzy dni. Komunikat urzędowy tłumaczy to zarządzenie tym, że dziennik nie zastosował się do nowowydanych przepisów, dotyczących kontroli wpływów wydawnictwa.

Aresztowania w Wiedniu

WIEDEN (PAT). Wczoraj aresztowano w Wiedniu dra Józefa Herzoga, wydawcę znanej „korrespondenz-Herzog". Aresztowany był z pochodzenia Żydem.

WIEDEN (PAT). Wczoraj otrzymało około 600 urzędników rozwiązanej niedawno izby robotniczej wypowiedzenie pracy z jednomiesięczną odprawą. Majątek izby wynoszący około 55 miln. szylingów przejął niemiecki front pracy.

Na widowni politycznej

Aktywizacja... mówców

Od chwili wyboru na marszałka sejmu płk. Sławka jesteśmy świadkami niezwykłego ożywienia się widowni politycznej polskiej. Co parę dni albo jakiś zwolennik Sławka machnie artykuł à la Kozłowski do „Słowa", co parę dni z drugiej strony obozu sanacyjnego słychać gorące przemówienia.

Wręcz wydaje się, że Ozon zreaktywizował się od paru dni. Wiadomość: „Sławek marszałkiem!" obiegła w lot całe kierownictwo sztabowe Ozonu z p. Miedzińskim i gen. Skwarczyńskim na czele i stało się krynicą natchnień, ożywczym, podniecającym lekarstwem.

Oto jakgdyby chcąc zagłuszyć ową nowinę posypały się nagle — po dłuższym okresie milczenia — mowy i wezwania, apele do robotników, do chłopów, wogóle do całego społeczeństwa. Przemówienie sosnowieckie gen. Skwarczyńskiego ze znanymi akcentami i stawaniu na gruncie obrony interesów świata pracy, wywołało nawet pewne echo. „Zaniepokoił się" — no, nie za bardzo. — świat lewiatański wielkiego kapitału, że przecież o inicjatywie prywatnej, o wkładach w tę inicjatywę, o poparciu nie było ani słowa.

W sferach politycznych Warszawy komentuje się również ostatnie mowy marsz. Rydza Śmigłego.

Na arenie plotek pojawiła się wiadomość, że reaktywizacja Ozonu to wynik ukrytej konkurencji miedzy dwoma marszałkami.

Ataki republikańskie

BARCELONA PAT. Komunikat Ministerstwa Obrony Narodowej donosi o zaciętych walkach w okolicy Cubla, gdzie wojska gen. Franco są wspierane przez lotnictwo i czołgi.

Interwencja posła angielskiego

LONDYN (PAT). Dzienniki angielskie podają, że poseł brytyjski w Pradze Newton dokonał w sobotę demarche u rządu czechosłowackiego, zapytując oficjalnie premiera Hodżę, kiedy statut mniejszościowy zostanie ogłoszony i doradzając przyspieszenie petraktacji z Niemcami sudeckimi. Podobną demarche dokonał w piątek poseł francuski.

Śmierć Zuzanny Lenglen

PARYZ (PAT). Zuzanna Lenglen zmarła o godzinie 7 rano.

Rozłam religijny w Polsce

Ruch wśród naszych hitlerowców

W tych dniach zakończyły się w Warszawie obrady Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Obradom patronował biskup Edmund Bursche. Jak to było można przewidzieć, Niemcy zastosowali taktykę sabotażu wobec ustawy kościelnej i jej urzeczywistnienia, uchylając się od uczestnictwa w obradach Synodu. W kołach poinformowanych panuje przekonanie, iż taktyka ta zmierza świadomie do rozbicia kościoła ewangelickiego. Synod przeszedł jednak do porządku nad taktyką Niemców i dokonał uzupełniających wyborów na stanowiska w konsystorzu i w wydziale synodalnym, zarezerwowane dotąd dla Niemców. M. in. do konsystorza wybrani zostali na wakujace stanowiska pp. Bauter Gustaw, (wicepr. Sądu Okr. w Warszawie), notariusz Roguski z Radomia i ks. Friszka.

Na temat stosunków, panujących w kościele ewangelicko-augsburskim — ostatnia statystyka wykazuje, że w Polsce mamy 835.200 ewangelików, z czego 424.216 należy do kościoła ewangelicko-augsburskiego. Zważywszy jednak, że gros ewangielików (305.000) skupia się w województwach poznańskim i pomorskim oraz, że prawie wszyscy pastorzy niemieccy w Polsce przeszli już dawno pod komendę hitlerowskiego „Volksverbandu" z siedzibą w Łodzi — zrozumiemy wielkie niebezpieczeństwo, jakie zagraża nam na terenie polsko-ewangelickim. W całym przygraniczu niemieccy pastorzy-szowiniści dokonali już swego: odpolszczyli wiele zborów, ale nie zdołali ich jeszcze zgermanizować. Na terenie Kongresówki w zborach polskich obserwujemy jeszcze bardziej niebezpieczną akcję agitatorów w kołach pastorskich, a mianowicie próby zniemczania ponownego rodzin mieszanych polsko - niemieckich. Niemcy, którzy utworzyli w Łodzi wspomnianą odrębną organizację pastorów niemieckich, wszędzie bojkotują Polaków i zapowiadaja utworzenie nowej organizacji kościelnej. Sprawa nawet posunęła się tak daleko, że na szeregu zebrań Polaków — Ewangielików wysuwany jest projekt interwencji u władz o wydalenie z granic Polski wszystkich pastorów, którzy nie posiadają obywatelstwa polskiego.

Sprawa tarć w kościele ewangielicko-augsburskim wykracza w chwili obecnej pora ramy zagadnienia wewnętrzno-organizacyjnego tego kościoła. Do całego łańcucha faktów, które świadczą o **przewrotnej polityce Niemców**, dochodzi jeszcze jedno ogniwo I dlatego nim winny się zająć **odpowiednie czynniki, a także** trzeba tę sprawę publicznie przedyskutować.

Cyklon na Ceylonie

Colomoo (PAT). Ceylon został nawiedzony przez niezwykle silny cyklon, który spowodował wielkie szkody. Rzeki wystąpiły z brzegów. Liczne domy uległy zburzeniu.

Unifikacja kodeksu w Szwajcarii

W przeprowadzonym dziś na terenie Szwajcarii plebiscycie, około 360.000 osób wypowiedziało się za wprowadzeniem jednolitego ustawodawstwa karnego w całej Szwajcarii zamiast dotychczas obowiązujących kodeksów kantonalnych. Przeciwko ustawie padło 310.000 głosów.

Oskarżenia o spisek w Brazylii

Rio de Janeiro, (PAT). Na podstawie wyników dochodzenie w sprawie powstania intergralistów w dniu 11 maja postawiono w stan oskarżenia 22 osoby z **porucznikiem Fournier na czele**. Oskarżenie przeciwko księciu Orleanu i Bragancy, aresztowanemu dnia 11 maja w pobliżu pałacu prezydenta, zostało wycofane, gdyż księciu nie dowiedziono udziału w spisku.

„Wici" na Pomorzu

Toruń. Na terenie Wielkiego Pomorza powstał Pomorski Związek Młodzieży Wiejskiej, wchodzący w skład Związku Młodzieży WiejskiZej R. P. („Wici"). Do tego Związku przystąpiły koła młodzieży wiejskiej z powiatów Wielkopolskich i woj. warszawskiego, które zostały włączone do wojew. pomorskiego.

Zatrzymanie kolporterek „Falangi"

Warszawa. W dniu zamknięcia Kongresu Społeczno- Obywatelskiej Pracy Kobiet w Warszawie zostały powtórnie zatrzymane przed gmachem ratusza, gdzie odbywał się Kongres, kolporterki „Falangi", pp. Rutkowska, A. Cybichowska, J. Kolendowa, H. Tochtermanówna, M. Tarbirówna oraz kilka innych.

Rozprawa o zdemolowanie lokalu P. P. S.

Częstochowa. Z początkiem lipca odbędzie się w Częstochowie rozprawa przeciwko kilku członkom Stronnictwa Narodowego, oskarżonym o zdemolowanie lokalu P. P. S. na Zawodziu.

Ludowiec na czele Związków Osadników

Lwów. Wybrany na trzy lata zarząd Związku Osadników trzech województw po łudniowo - wschodnich, postawił na swoim czele p. Stanisława Sapytę ze Zborowa, członka Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego oraz prezesa Okręgowego Towarzystwa Roln.

Ze sportu

ZWYCIĘSTWO LEKKOATLETÓW NIEMIEC NAD FRANCJĄ

Paryż. W niedzielę rozegrany został na stadionie olimpijskim w Paryżu międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Niemcy—Francja, zakończony wysokim zwycięstwem Niemiec 36:39.

O WEJŚCIE DO LIGI PAŃSTW.

Wilno. W meczu o wejście do Liga państwowej wileńska Makabi zremisowała z Pogonią (Brześć n/Bugiem) 1:1 (0:1).

Stanisławów. W Stanisławowie odbył się w niedzielę mecz piłkarski o wejście do Ligi państwowej, zakończony zwycięstwem Rewery nad Czarnymi 1:0 (1:0).

Grodno. Rozegrany w Grodnie mecz piłkarski o wejście do Ligi państwowej przyniósł niezasłużone zwycięstwo drużynie grodzieńskiego W. K. S., która pokonała P. K. S. z Równego 3:2 (1:2)

A. K. S.—POGOŃ 3:1

Katowice. W Chorzowie rozegrany został mecz ligowy pomiędzy miejscowym AKS a lwowska Pogonia. Zwyciężyła drużyna AKS 3:1.

PORAŻKA ZAPAŚNIKÓW POLSKICH W BUDAPESZCIE

Budapeszt. W niedzielę rozegrany został w Budapeszcie międzypaństwowy mecz zapaśniczy Polska-Węgry, zakończony wysokim zwycięstwem drużyny węgierskiej 6:1.

Jedyne zwycięstwo dla polskich barw wywalczył Świętosławski w wadze lekkiej, bijąc na punkty Lorimca.

Ł. K. S.—RUCH 2:2

Łódź. Rozegrany w Łodzi mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi pomiędzy leaderem Ligi Ruchem, a drużyną Ł. K. S., dał wynik remisowy 2:2.

WISŁA—POLONIA 3:2

Rozegrany w niedzielę na stadionie Polonii w Warszawie mecz o mistrzostwo Ligi Wisła—Polonia przyniósł zwycięstwo drużynie krakowskiej 3:2. Do przerwy prowadziła Polonia 1:0.

ŚMIGŁY—WARTA 3:2

Poznań. Rozegrany w Poznaniu mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi po między WKS. Śmigły a poznańską Wartą, skończył się zasłużonym zwycięstwem wilnian 3:2 (0:1).

Lubelskie „Zarzewie" przeciw śląskiemu

Lublin. Lubelskie skupienie Zarzewia powzięło uchwały nast. treści: Nie łączymy się jako stowarzyszenie z żadną partyjną grupą polityczną. Uważamy za konieczne podtrzymanie takiego charakteru organizacji, któryby ideologicznie odpowiadał wszystkim kolegom i umożliwił im pracę w „Zarzewiu" bez względu na ich poglądy polityczne.

Po wszechstronnych wyjaśnieniach prezesa Zarządu Głównego „Zarzewia" stwierdza walne zebranie, iż wiadomości podane przez prasę, jakoby **skupienie** Zarzewia Lublin solidaryzowało **się z wystąpieniem pewnych członków skupienia** Katowice — nie odpowiada prawdzie. Konferencja, która odbyła się w Lublinie w dniu 19 czerwca 1938 r. nie miała charakteru oficjalnego, lecz była wyrazem pewnych osób — członków kilku skupień.

Walne zebranie stwierdza, że ogłoszenie w prasie rezolucji tej konferencji wbrew zaostrzeniu jednomyślnie przez tę konferencję przyjętemu — jest nielojalnością.

Zwołanie N. K. W. Stronnictwa Ludowego

Warszawa. Na dzień 8 lipca zostało **zwołane** do Warszawy posiedzenie N. K. W, Stronnictwa Ludowego, na którym zostaną omówione sprawy organizacyjne.

Bombardowanie Barcelony

Barcelona PAT. Agenca Havasa donosi: Wczoraj o godz. 22.45 zaatakowało kilkanaście samolotów powstańczych Barcelonę. Lotnicy powstańczy, zmuszeni do odwrotu przez myśliwskie eskadry rządowe, zrzucili bomby na sąsiadujące z Barceloną wsi: Castel de Feldes, Villa de Cans, San Budillo, Prat de Ilobreja i Gata. Wyrządzone szkody są znaczne, nie było natomiast w ludziach.

Sytuacja na froncie Castellon

Salamanka PAT. Komunikat głównej kwatery powstańczej: na froncie Castellon na odcinku Bechi nieprzyjaciel atakował 4-krotnie pozycje powstańcze, lecz ataki te zostały odparte. Przechodząc do natarcia wojska powstańcze zdobyły nieprzyjacielskie pozycje wyjściowe, przerwały nieprzyjacielską linię frontu i zajęły miasteczko Bechi oraz klasztor San Antonio. Oddziały powstańcze przekroczyły następnie rzekę i zajęły pozycje wzdłuż drogi wiodącej do Villareal. Wzięto do niewoli 200 jeńców oraz zdobyto liczne karabiny maszynowe i znaczne zapasy materiału wojennego. Na odcinku Onda wojska powstańcze posuwając się dalej naprzód zajęły masyw górski Torrenta i wzgórza połączone na północ od Sueras, jak również wioski Artena i Tales, wzgórza na południe od Fuente de Mayon.

Olbrzymi pożar lasu

Muszyna. W lasach, należących do gminy Tylicz pod Muszyną, wybuchł onegdaj groźny pożar, który strawiwszy znaczniejszą ilość drzewa materiałowego, złożonego w sągach, przerzucił się na lasy nadleśnictwa państwowego w Muszynie. W natychmiastowej akcji ratunkowej wzięła udział cała okoliczna ludność, straże ogniowe z Muszyny i Tylicza oraz harcerze, obozujący w Tyliczu. Pożar udało się zlokalizować, szkody jednak są dość znaczne. W czasie akcji ratunkowej dotkliwych poparzeń doznał kierownik obozu harcerskiego w Tyliczu. Władze policyjne prowadzą dochodzenia celem ustalenia przyczyny wybuchu pożaru.

Kontrakcja w sprawie oddłużenia rolnictwa

Jak wiadomo sfery konserwatywne zainspirowały generalny atak przeciw ustawie oddłużeniowej w rolnictwie.

Konserwie chodzi o uchwalenie dalszych ulg, aby ratować wielka własność ziemską, obciążoną długami w sposób przekraczający możliwość spłacenia.

Akcja ta spotkała się jednak z odpowiednią reakcją, tak sfer rządowych, jak i czynników społecznych, stojących na innym niż konserwa stanowisku.

Główna batalia rozstrzygnie się prawdopodobnie w czasie sesji nadzwyczajnej, nie jest jednak wykluczonym, że sprawa ta stanie się dopiero aktualna na jesieni b. r.

„Państwo — to ja i moja banda"

Każdy obywatel odczuwa dziś silnie, że byt jego i warunki pracy są ściśle związane z organizacją państwa. Rośnie stąd zainteresowanie zagadnieniami politycznymi, rośnie wśród najszerszych mas świata pracy zrozumienie, że sprawy ich bytu, ich przyszłości najściślej związane są z wzięciem w swe ręce kierownictwa aparatem państwowym.

Zastanawiając się nad istotą państwa współczesnego, musimy stwierdzić, że istnieją w nim pewne znamiona, będące jakby reminiscencją dawnego pojmowania, w stylu Ludwika XIV: L'état c'est moi. Są to zapewne jeszcze objawy szczątkowe, pozostałe z poprzedniego okresu, lekko tylko zmodernizowane, dostosowane do nowych warunków. Objawy te zmuszają nas do stwierdzenia, że dziś „Państwo — to ja i moja banda" w ujęciu współczesnego władcy.

Stan ten istnieje obecnie we wszystkich państwach antydemokratycznych zarówno w tych co się mienią totalnymi, jak i tych co są tylko autorytatywnymi, „demokracjami kierowanymi". Pewne grupy ze swymi „führerami" na czele, opanowawszy machinę państwową monopolizują ją na wyłączny użytek swój i swych najbliższych popleczników, samemu społeczeństwu rzucając tylko wyjałowione ochłapy, podane w sosie przeróżnych „mitów", w które przymusowo wierzyć należy.

Po obdarciu społeczeństwa z swobody ruchów natychmiast obsadzają wszystkie kierownicze i co lukratywniejsze pozycje przez swych pretorianów, byle ciura zostaje wtedy powołany do komenderowania, byle skryba czuje się godnym zostania czołowym redaktorem i inkwizytorem, byle zausznik zostaje dygnitarzem. Na użytek zaś społeczeństwa urabia się legendę wodza, głosi jego posłannictwo, stwarza się urzędowe mity rasy, klasy, narodu czy religii, które tłumiąc świadomość rzeczywistości w społeczeństwie, paraliżują jego opór, ułatwiając podstępne ujarzmienie. Role społeczeństwa w tych państwach ujmuje trafnie ideolog faszystowski: „Być faszystą — to być takim, jakim mnie chce mieć wódz!".

Człowiek, zupełnie obdarty z człowieczeństwa i godności ludzkiej, jest tam tylko igraszką, marionetką w rękach omnipotentnego wodza i jego towarzyszy. Życie ludzkie jest tam tylko jałmużną, otrzymaną z łaski wodza i zwrotną na każde jego żądanie. Takie państwo — to zorganizowany gwałt nieznającej skrupułów kliki nad biernym społeczeństwem, gwałt który może przynieść jednostkom doraźne zaspokojenie ich osobistych ambicyi i zabezpieczyć im dosyt a nawet przesyt dóbr doczesnych, na dłuższą metę gotujący jednak sromotną klęskę ciemiężycieli i zemstę ze strony ciemiężonych. W tym obrzydliwym systemie rządów pojawi się z czasem zastój myśli przewodniej, owe mity stracą swą moc atrakcyjna i sugestywną, urzędowe ideały wytrą się w maglu codzienności zacznie się ferment, rozmnożą konspiracje, reakcja przeciw protestom zrodzi ucisk, a ten jest zawsze ojcem rewolucji.

Zasada „władza dla władzy" w żadnym wypadku rządzić i poskromiać nie można. Sprawowanie rządów — to porozumiewanie się co do treści ustroju państwowego z wszystkimi zainteresowanymi. Im więcej jest wykluczonych z porozumienia tym głębiej sięga zamach rewolucyjny. Ludzie potrzebują więcej swobody, niezależności, więcej dowolnej współpracy, a mniej przymusowego służenia cudzym zamiarom. Dlatego też naturze ludzkiej najlepiej odpowiada ustrój demokratyczny. Demokracja nie uznaje bowiem żadnej mistyki wodza czy wodzów, decyduje tu tylko mistyka idei. W ustroju demokratycznym celem państwa jest największe szczęście dla możliwie największej ilości jednostek. Człowiek jest tam celem sam w sobie i nie może być nigdy traktowany jako środek dla celów innych ludzi.

Kto pojmuje logikę dziejów i umie sobie uzmysłowić ewolucję jaką pod tym względem przechodzi ludzkość, ten nie może mieć najmniejszej wątpliwości, że etap obecny w którym państwo dla rządzącego oznacza „ja i moja banda" rychło musi ustąpić miejsca epoce, w której „państwo — to lud" znaczyć będzie.

Społeczeństwo nie może być bowiem zbyt długo tylko objektem ustawodawczym, trzeba by wolę państwową wytwarzał i formował lud— jako źródło władzy w państwie demokratycznym.

St. R.

Chamberlain złoży w poniedziałek oświadczenie

Londyn (PAT) Premier Chamberlain złoży w poniedziałek w Izbie Gmin oświadczenie w sprawie odpowiedzi rządu w Burgos na brytyjską notę protestacyjną przeciwko bombardowaniu angielskich statków handlowych w wodach hiszpańskich. Odpowiedź tę przywiózł do Londyn brytyjski agent przy rządzie w Burgos sir Hodgson.

Szkoła odpadków

Naśladowanie wzorów hitlerowskich zatacza ostatnio coraz szerszy krąg. Nie wystarczają już teorie rasowe, idea wodzostwa i inne kwiatki, którymi darzy ludzkość wódz narodowego „socjalizmu", a którymi starają się nasi domorośli naśladowcy upiększyć ubogi polski kożuch. Trzeba niewolniczo naśladować nawet najbzdurniejsze pomysły niemieckie, powstałe na tle niewiarogodnego zubożenia kraju. Oto ostatnio Ag. „Echo" podaje: Na interesujący pomysł wpadła Poleska Izba Rolnicza. Postanowiła ona mianowicie zorganizować specjalny kurs dla kandydatów, mających zbierać i skupywać odpadki gospodarskie. Kurs ten odbędzie się w Warszawie, gdyż tutaj łatwiej będzie przeszkolić kursowiczów w hurtowniach, składach i przetwórniach poszczególnych odpadków, jak szmaty, szmelc żelazny itp. Dotychczas zapisało się na kurs około 50 kandydatów, synów małorolnych mających ukończone 4—7 klas szkoły powszechnej.

Chcielibyśmy dodać, że by zostać zbieraczem szmelcu niekonieczne jest wcale ukończenie szkoły powszechnej. Wystarczy nawet wykształcenie... inicjatorów pomysłu zbierania szmat chociażby w Niemczech.

Żona Litwinowa rozstrzelana?

Londyn (PAT) Los żony Litwinowa pozostaje w dalszym ciągu tajemnicą. Pogłoski, że została ona rozstrzelana, w dalszym ciągu kursują po Londynie. Ostatnie wiadomości od p. Liwinów zawarte były w liście otrzymanym w Londynie przez jej matkę. List ten datowany był 6 czerwca i pisany ze Swierdłowska na Uralu, gdzie, jak potwierdziła matka p. Litwinów, żona sowieckiego komisarza spraw zagr. przebywała od 6 miesięcy jako nauczycielka języka angielskiego. W tym ostatnim liście p. Litwinow pisała, że niezadługo pojedzie na kilka dni do Moskwy.

Od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął.

Aktywizacja Lewicy Patriotycznej

Komitet Organizacyjny Związku Lewicy Patriotycznej ustalił po odbyciu szeregu posiedzeń, że obecna sytuacja polityczna w niczym nie wpływa na to, aby zaniechać powołania do życia Związku.

Wobec tego postanowiono dalej starać się o legalizację Z. L. P. aby rozpocząć normalną działalność, tym bardziej, że Komitet spotyka się stale z gotowością kontynuowania pracy ze strony środowisk z których powstała inicjatywa zorganizowania Z. L. P.

Jednocześnie Komitet Organizacyjny postanowił z początkiem jesieni r. b. przystąpić do wydawania czasopisma, odzwierciadlającego poglądy ideowe Związku.

Czarna szarańcza

Poznań. W Gniewkowie w Wielkopolsce miał miejsce niezwykły wypadek ataku wron na pole buraczane jednego z tamtejszych gospodarzy. W ciągu niespełna pół godziny olbrzymia chmara wron, którą obliczają na około 2000 sztuk, zniszczyła doszczętnie przeszło pół morgi buraków. Pies, który został wypuszczony, celem przepędzenia tej niezwykłej szarańczy, został tak pokłuty dzióbami, że musiał uciekać z pola. Wrony przepędzono dopiero kijami.

Działacz P.P.S. na Zjeździe Uniwersytetu wiejskiego w Gaci

Przemyśl. W dwudniowym zjeździe związku wychowanków Orkanowego Uniwersytetu Wiejskiego w Gaci i Szycach wziął udział czołowy działacz P. P. S. z Przemyśla dr. Grossfeld, znany wśród tamtejszych chłopów, jako obrońca w bardzo wielu sprawach sądowych w związku ze strajkiem chłopskim. Mecenas Grossfeld wygłosił odczyt na temat „Prawo jako wychowawca". Uczestnicy zjazdu witali bardzo serdecznie prelegenta, dając wyraz jaknajściślejszej współpracy chłopów z robotnikami.

Węgierski trener rozpoczyna pracę w Polsce

(m) Węgier Rayki, zaangażowany przez Polski Związek Pływacki na trenera naszej drużyny waterpolowej, rozpocznie pracę u nas w dniu 5 bm. na okres jednego miesiąca.

Początkowo p. Rayki pracowac będzie w Katowicach, a następnie po mistrzostwach Polski — w Warszawie.

Strajk aplikantów adwokackich w Przemyślu

W tych dniach w Przemyślu przeprowadzony został dwudniowy demostracyjny strajk tamtejszych aplikantów adwokackich. Powodem strajku jest zarządzenie min. Grabowskiego, zamykające listy adwokatów.

Wiejski Uniwersytet Orkanowy w gościnie T. U. R.

Przemyśl. Wiejski Uniwersytet Orkanowy z Gaci Przeworskiej, który bawił we Lwowie na zaproszenie tamt. TUR., dając oryginalny wieczór inscenizacyjny, przybędzie z początkiem lipca na taki sam występ do Przemyśla, gdzie zostanie urządzony wieczór, staraniem przemyskiego TUR. W miesiącu lipcu urządzi przemyski TUR. wycieczkę z rewizytą do Gaci Przeworskiej.

Demonstracje bezrobotnych

Paryż (PAT). Dziś rano doszło na przedmieściach Paryża do szeregu demonstracyj, zorganizowanych przez bezrobotnych.

Banda młodocianych złodziei samochodowych

Berlin (PAT) Policja kryminalna w Berlinie po wytrwałych poszukiwaniach zlikwidowała 5 cio osobową bandę młodocianych złodziei samochodowych w wieku od 15-21 lat, którzy w ostatnich miesiącach popełnili przeszło 100 kradzieży samochodów w rożnych miastach niemieckich.

Prof. St. Kutrzeba członkiem franc. akademii

Paryż (PAT). Francuska Akademia Nauk moralnych i politycznych na swym posiedzeniu sobotnim dokonała wyboru 4-ch członków korespondentów. Wybrani zostali jednomyślnie: b. rektor uniwersytetu krakowskiego i sekretarz polskiej akademii nauk, prof. Stanisław Kutrzeba, sędzia trybunału haskiego p. Charles de Visscher, b. minister rumuńskiego ministerstwa oświecenia p. Demetre Gusti i prezes trybunału cywilnego w Alencon p. Piotr Mimin.

CZYTAJCIE CODZIENNĄ PRASĘ DEMOKRATYCZNĄ

1.500 silosów budują śląskie Koła Rolnicze

Z racji wygaśnięcia konwencji genewskiej, która dawała możność rolnictwu śląskiemu zbywania swoich produktów zbożowych do Niemiec bez cła, a co za tem idzie uzyskiwania cen za zboże wyższych o kilkadziesiąt procent od reszty Polski, rolnictwo śląskie przystąpiło do przebudowy swoich warsztatów rolnych, zmieniając ich nastawienie zbożowo-hodowlane na hodowlano-zbożowe.

By zastąpić sobie utraconą rentowność zbytu zboża rolnictwo śląskie, w porozumieniu z Izbą Rolniczą, która opracowała plan—i Śląskim Związkiem Kółek Rolniczych, który w realizowaniu tego planu wziął czynny udział, przystąpiło do przestawienia swoich warsztatów na hodowlane, poczynając swój krok od przygotowania na sezon zimowy odpowiedniej karmy, tj. od budowy silosów, w których jako zbiornikach gromadzą zapasy pasz wysokobiałkowych. W ciągu pierwszego roku od wygaśnięcia konwencji pobudowano 300 zbiorników, tzw. silosów, a w roku 1938, tj. bieżącym, jak głosi plan pracy Kółek Rolniczych, ma powstać na terenie pięciu powiatów w których jest zorganizowanych 300 Kółek po 5 silosów w każdym Kółku, tj. dalszych 1500.

Zdawało by się, że budowa tak wielkiej ilości silosów pochłonie wielkie sumy, tymczasem, dzięki pomysłowości rolnika śląskiego, przy użyciu form drewnianych, budowa jednego betonowego silosu 2 m x 2 m, mogącego pomieścić kiszoną paszę, wystarczającą na przezimowanie dla 2-ch krów, wynosi zaledwie złotych 40.

W Polsce ten dział paszy kiszonej jest jeszcze mało znany, natomiast w Niemczech, Danii, Holandii, Belgii i Czechosłowacji wprowadzony już jest od dawna, niosąc duże korzyści tamtejszemu rolnictwu.

Jak donoszą spółdzielnie rolniczo-handlowe w zachodnich połaciach naszego kraju, nie tylko na Śląsku, ale i w Poznańskim i na Pomorzu przystąpiono do masowej budowy silosów. Świadczy o tym masowe zapotrzebowanie rolników na cement.

Należy sądzić, że i wschodnie województwa, doświadczone podaniem tej wiosny bydła z głodu, przyłączą się do inicjatywy śląskiej i zaczną również myśleć o karmie zimowej dla bydła.

Udział Polski w światowym kongresie drobiu

Jak się dowiadujemy, udział Polski w Światowym Kongresie Drobiu, jaki odbędzie się w dniach od 28 lipca do 7 sierpnia 1939 r. w miastach Washingtonu i Cleveland w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zdaje się być prawie zapewniony, gdyż Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych skłonne jest udzielić potrzebnej pomocy finansowej. Obok Kongresu odbędzie się również Światowa Wystawa Drobiu. Udział Polski zaznaczy się wyraźniej jednak tylko w Kongresie, na który delegacja polska zgłosi kilka referatów; w wystawie natomiast, ze względu na zbytnią odległość, Polska zaprezentuje się przeważnie tylko graficznie; nielicznymi eksponatami będą jedynie konserwy i przetwory drobiowe. Na czele delegacji polskiej na Światowy Kongres Drobiu stanie prawdopodobnie p. Maurycy Trybulski, prezes Centralnego Komitetu do Spraw Hodowli Drobiu w Polsce.

Handlarze starzyzną — wykonawcami planu czteroletniego

Berlin. Handlarze starzyzną w Niemczech otrzymali surowe upomnienia, przestrzegające ich przed wyrzucaniem względnie niszczeniem starzyzny, któraby dla nich nie przedstawiała już żadnej wartości, wskutek niemożliwości spieniężenia jej. Są oni zobowiązani do ścisłego współdziałania z planem czteroletnim.

Czystka w Zagłębiu Saary

Saarbrücken. Liczba aresztowanych za przestępstwa polityczne, popełnione w tym roku z Zagłębiu Saary wynosi około 315 osób. Z tej liczby umieszczono w obozach koncentracyjnych 71 osób.

Japończycy w walce z partyzantami chińskimi

Tokio (PAT). Agencja Domei donosi: operacje wojsk japońskich, zmierzające do usunięcia resztek partyzantów chińskich, zakłócających spokój w Chinach północnych, zostały ostatnio uwieńczone pomyślnymi rezultatami. Niespodziewany atak, podjęty w dn. 23 czerwca przez jeden z oddziałów japońskich, zadał druzgocący cios grupie wojsk chińskich, należącej do 3-ej armii komunistycznej skoncentrowanej w okolicy Szegan około 24 klm. na południowy wschód od Hantan w prowincji Hopei. Nieprzyjaciel cofnął się, pozostawiając na polu bitwy kilkuset zabitych. Inny oddział japoński zmusił do odwrotu wojska chińskie, operujące w pobliżu Yanwu około 32 klm. Na południe od szengszou w prowincji Honan. Dzięki operacji tej linia kolejowa Pekin-hankou została oczyszczona z resztek partyzantów chińskich.

—

Tokio (PAT). Agencja Domei donosi: Naczelne dowództwo wojsk chińskich, dążąc do powstrzymania ofenzywy japońskiej na ostatniej linii obronnej Hankou, przebiegającej przez Hanyang i Wuszang, posta nowiło zniszczyć tamę na Yang-Tse pod Hankou. Chińczycy wolą raczej zatopić miasto, niż dopuścić do okupowania go przez wojska japońskie.

Układ wojskowy francusko-turecki

Antiochia (PAT). Francusko-turecka konferencja sztabów głównych, odbywająca się pod przewodnictwem gen. Huntzigera, dowódcy francuskich wojsk wschodnich, w której uczestnicy gen. Hassin Gunduz, drugi szef sztabu armii tureckiej, zakończyła się. Wczoraj o godz. 7.30 nastąpiło podpisanie układu. Francusko - turecka współpraca wojskowa, polegająca na równości efektów, rozpocznie się z chwilą podpisania przez Ankarę traktatu przyjaźni. Po przyjęciu urządzonym na cześć gen. Gunduza przez gen. Buntzingera w jego rezydencji w Antiochii, generał turecki wyjechał do Turcji przez Alexandrettę.

Antiochia (PAT). Po podpisaniu układu francusko-tureckich sztabów generalnych wydany został następujący oficjalny komunikat: w Antochii podpisany został układ między stabami generanymi francuskim i tureckim, zawarty na zasadzie traktatu z dn. 29 maja 1937. Układ ten ma na celu przygotowanie ewentualnej współpracy obu armii. celem zapewnienia integralności terytorialnej Sandzaku Alexandretty oraz utrzymania obowiązującego na tym obszarze statutu politycznego.

Natychmiast po podpisaniu tego układu podpisany został również przez reprezentantów obu sztabów protokół dodatkowy, normujący warunki, w których odbywać się będzie współpraca wojsk francusko-tureckich.

Aleksandretta (PAT). Delegacja tureckiego sztabu generalnego opuściła Aleksandrettę, udając się do Ankary, pułkownik Fawzi Mandjung pozostał w Sandzaku Aleksandretty, w charakterze łącznika z rządami.

Statek sowiecki w Maladze

Paryż (PAT). Z Saragossy donoszą, że powstańczy krążownik „canarias" zatrzymał w pobliżu Walencji, Sowiecki statek-cysternę „Cer", i zmusił go udania się do portu Malagi. Statek - cysterna miał na swym pokładzie 60.000 hektolitrów nafty.

Represje w Tunisie

Tunis (PAT). W Tunisie wydano szereg zarządzeń, ograniczających wolność prasy i zebrań publicznych. Zostały zwłaszcza rozszerzone uprawnienia władz w dziedzinie konfiskaty i zakazu wydania czasopism.

Na froncie hiszpańskim

Salamanka (PAT). Komunikat powstańczy kwatery głównej: Wojska powstańcze poczyniły wczoraj na froncie Teruelu znaczne postępy, zadając nieprzyjacielowi poważne straty, oraz biorąc do niewoli licznych jeńców. Na froncie Castellon zajęli powstańcy masyw górski Benitandua, położony na południe od Tales oraz szereg wyniosłości na północ od Las Minas. Lotnictwo powstańcze bombardowało w nocy z piątku na sobotę fabryki amunicji w miejscowości Gava.

Walencja (PAT). Agencja Havasa donosi: Lotnicy powstańczy bombardowali ubiegłej nocy miejscowość Navajas w pobliżu Segorbe. Wyrządzone szkody są znaczne.

Saragossa (PAT). Agencja Havasa donosi: Po zakończeniu wielkiej ofenzywy powstańczej na froncie Castellon nastąpił w przeprowadzanych na wschodzie Hiszpanii operacjach względny zastój. Powstańcy dokonali jedynie częściowego wyrównania frontu na odcinku między morzem a miejscowością Fanzaja.

Pojedziesz za granicę, ale wytłumacz dlaczego... nie należy jechać za granicę

Szereg względów złożyło się w bieżącym roku na to, iż wobec trudności przy wyjazdach za granicę, czynione są duże wysiłki dla skierowania jak największych rzesz publiczności do polskich miejscowości kuracyjnych i wypoczynkowych. Człowieka, który dotąd zawsze wyjeżdżał za granicę, można będzie namówić do odwiedzenia któregoś z ośrodków krajowych, wykazując na walory i atrakcyjność naszych letnisk, kąpielisk czy uzdrowisk, nigdy zaś... zachęcając go do wyjazdu za granicę.

A tymczasem jedna z warszawskich wielkich instytucji kredytowych ogłosiła ostatnio, konkurs turystyczny, którego istotą ma być nadsyłanie odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego należy spędzać urlop w kraju i korzystać z uzdrowisk krajowych". Najlepsze odpowiedzi mają być premiowane wycieczkami do... Turcji, Grecji, Palestyny, Rumunii, Łotwy i Estonii, a dopiero dalej premie obejmują pobyty w kraju. Coprawda wycieczki zagraniczne odbędą się polskimi statkami i samolotami, niemniej jednak wywozi się walutę i reklamuje zagranicę. (Kabel).

Warzywa tanieją

Najbardziej ze wszystkich artykułów zniżkują ziemniaki młode, których cena w przeciągu jednego tygodnia spadła o 83%, natomiast ceny ziemniaków starych utrzymuje się od szeregu tygodni na tym samym poziomie. Gwałtownie również zniżkuje sałata. Zniżkuje w tempie normalnym boćwina, pietruszka młoda, ogórki świeże. Cena grochu strączkowego spadła w przeciągu 3 dni prawie o 50%. Utrzymują się na tym samym poziomie ceny pomidorów, szparagów. Bardzo zwyżkuje cebula stara oraz marchew. Pojawiła się na rynku pierwsza kapusta włoska.

Spór o ulicę Daszyńskiego

Niecodzienna rozprawa odbyła się w tych dniach przed sądem w Przemyślu. Radny miejski, członek P. P. S. Józef Beluch oskarżony został o to, iż na jednym z posiedzeń rady miejskiej powiedział pod adresem radnego Bielana obraźliwe słowo za przeciwdziałanie przemianowaniu ulicy Barskiej na ulicę Daszyńskiego. Sąd skazał Beluchа na 50 złotych grzywny.

Likwidacja strajku na kopalni „Viktoria"

Zatarg jaki powstał pomiędzy robotnikami kopalni „Viktoria" a Konwencją Węglową z powodu unieruchomienia kopalni został ostecznie zlikwidowany. Na skutek interwencji b. posła Stańczyka Konwencja zgodziła się na wypłacenie robotnikom odszkodowania w kwocie 260 tys. złotych.

Pieniądze przekazano do Urzędu Górniczego w Dąbrowie Górniczej. W dniu dzisiejszym Zarząd rozpocznie wypłatę odszkodowania, przy udziale delegacji załogi kopalni „Viktoria".

Strajkujący robotnicy w sobotę wieczorem opuścili okupowane tereny kopalni.

Straszne zarządzenie

Warszawa (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych odebrało debit pocztowy czasopismu „Ostland", wychodzącemu w Berlinie i zakazało jego rozpowszechniania za wysoce napastliwy i obrażający artykuł o rzemiośle polskim.

LIPIEC
4
poniedziałek

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 121-11
Zegarynka 98
Poczt. biuro siec. 143 00
Centr. międzym 37
Informtor telef. 137-06
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr. elektr. 150-76
Centr. wodociąg. 171-92
Pogotowie rat. 111-11,

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Poniedziałek, Józefa

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY

Przewidywany przebieg pogody w dniu 4 b. m.: na wschodzie Polski zachmurzenie duże. Miejscami deszcze i burze. Wiatry najpierw umiarkowane z kierunków południowych, później umiarkowane i poyrywiste z kierunków zachodnich. Ku wieczorowi rozpogodzenia. Na pozostałym obszarze pogoda słoneczna z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego w ciągu dnia i miejscami burze. Umiarkowany i porywisty wiatr zachodni i północno-zachodni (górny północno-zachodni około 35 km/godz.). Temperatura w ciągu dnia około 25 st.

Teatr

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO

Dziś w poniedziałek przedstawienia nie będzie.

Jutro we wtorek, po cenach najniższych, „Profesja pani Karren" C. B. Shaw'a w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza, w premierowej obsadzie.

W środę po cenach zniżonych komedii L. E. Huxley'a „Wiosenne porządki" w reżyserii W. Radulskiego.

Plan przedstawień: Poniedz. 4 VII. przedstawienia nie będzie.

Wtorek 5 VII. „Profesja pani Karron", Środa 6 VII. „Wiosenne porządki".

Repertuar kin

ADRIA: Nie znała miłości — i — Zwycięska walka

APOLLO: Cafe Metropole (Loretta Young, Tyrone Power).

ATLANTIC: Północ woła (Rochele Hudson, pies Buck) i Dwa urwisy (Pat i Patachon).

DOM ŻOŁNIERZA: Mayerling (Daniele Darrieux).

LOPP: Dobra wróżka — i — Płynne złoto.

PROMIEŃ: Eskapada (M. Dietrich) i Ucieczka ku szczęściu.

STELLA: Władca Kalifornii.

SZTUKA: Gasparone (Marika Rökk Leo Slezak).

WANDA: Dziewczę z Paryża.

Radio

Wtorek, 5 lipca 1938

8.00 Muzyka. 14.00 Muzyka. 15.15 „Zrobi Maciej kozła ogrodnikiem". 16.00 Koncert. 16.45 „Po pienińskich zakolach Dunajca" opowiadanie Stanisława Broniewskiego. 17.00 Muzyka. 18.00 „Gniazdo os pod kępką rozchodnika". 18.10 Marsze na dwa fortepiany (8 rąk). 18.45 „Lato leśnych ludzi" fragment z pow. Marii Rodziewiczówny. 19.00 Recit. śpiew. Heleny Lipowskiej, przy fort. prof. Ludwik Urstein. 19.30 Na balu przedwojennym, koncert rozrywkowy. Wykonawcy: orkiestra Rozgł. poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. 21.10 Koncert chórów regionalnych. 22.05 Koncert lekki w wyk. orkiestry Jazzowej Tadeusza Pileskiego z udziałem solistów: Elży Dankiewiczówny (refreny), Ant. Tomaszewskiego (saxofon), M. Tytusa i T. Pileskiego (dwa fortepiany) oraz harmonia. W przerwie: skecz Antoniego Wasilewskiego pt.: „Ekonomista".

Nasze Konto P. K. O. 408.727

Co się dzieje na robotach publicznych w krakowskim

Kraków. W sferach robotniczych zaniepokojenie budzi rozwój sytuacji na robotach publicznych. Okólnikiem wojewody krakowskiego zarządzone zostało, że na robotach publicznych wolno bezrobotnych za trudniać tylko po 4-ry dni w tygodniu, względnie 16-cie dni w miesiącu. Ograniczenie dni pracy do 16-cie w miesiącu budzi zaniepokojenie wśród bezrobotnych, którzy domagają się pełnego tygodnia pracy. Władze wojewódzkie zadecydowały jednak, że 6-cio dniowy tydzień pracy wolno stosować tylko w odniesieniu do tych robotników, którzy ze swych stałych miejsc zamieszkania zostają wysłani na odległe tereny. Ale i wśród tych ostatnich robotników przejawiają się raz po raz fermenty strajkowe, spowodowane niskim poziomem wynagrodzenia. I tak, n. p. robotnicy wysłani z pow. chrzanowskiego na roboty drogowe k. Zakopanego, otrzymują samotni 2.40 zł. dziennie, żonaci 2.70 zł., z czego potrąca się im 50 gr. dziennie za żywność.

Natomiast robotnicy z tego samego powiatu wysłani do robót w Rożnowie otrzymują 3.00 zł. dziennie. Wreszcie robotnicy, wysłani do robót przy obwałowaniu Wisły k. Szczucina otrzymują 2.20 zł. dziennie, z czego potrąca się im 78 gr. za żywność.

Ta nierówność płac wywołuje niezadowolenie wśród wysyłanych robotników.

Kronika biało-bielska

Donieśliśmy wczoraj o bestialskim **napadzie na kierownika Szkoły Powszechnej** w Starym Bielsku — Pawła Barthelta, którego, broczącego krwią i nieprzytomnego, znaleziono na ożywionym szlaku turystycznym, prowadzącym z Bielska na Klimczok. **Bathelta, mimo natychmiastowej pomocy, nie udało się utrzymać przy życiu.** Wczoraj o godzinie 10 wieczorem zmarł w Szpitalu Powszechnym w Bielsku, dokąd został natychmiast po znalezieniu go przez dr Muchę przewieziony.

Przeprowadzona w dniu dzisiejszym obdukcja zwłok stwierdziła, że śmierć nastąpiła wskutek zadanych ofierze tan ciętych **narzędziem w głowę, które spowodowały** wewnętrzny wylew krwi i złamanie podstawy czaszki. Pogrzeb ś. p. kierownika Barthelta odbędzie się na koszt Państwa

W związku z napadem na ś. p. Barthelta władze bezpieczeństwa zwracają się z prośbą do wszystkich, którzy mają jakiekolwiek wiadomości, o okolicznościach, które towarzyszyły bestialskiemu mordowi o niezwłoczne zgłoszenie się na policji. Zmarły miał przy sobie zegarek marki „Zenit" i plecak wycieczkowy, które niewykryty dotąd sprawca zrabował.

Kronika kielecka

Kielce (Od kor.). W dniu wczorajszym nad częścią powiatu Jędrzejowskiego przeszła gwałtowna burza z gradem i piorunami. Padający grad zniszczył 450 ho zasiewów w 70 procentach we wsiach: wygoda, Motkowice i Stawy w gminie Mierzwin oraz we wsi Mnichów, gm Brzeg. Wysokości strat dotychczas nie ustalono.

Kielce (Od kor.). Wczoraj we wsi Laski, pow. Kozienickiego, w zabudowaniach Stanisława Cybulskiego wybuchł pożar, który wskutek sprzyjającego wiatru przeniósł się na sąsiednie zabudowania, trawiąc doszczętnie 17 domów mieszkalnych i 24 stodół. **Straty wynoszą około 50.000 zł.** Podczas akcji ratunkowej 3 osoby odniosły poparzenia.

Drugi pożar wybuchł w zagrodzie Pawła Czerwińskiego w Woli Chodkowej, pow. kozienieckiego. Ogień również przy sprzyjającym wietrze przeniósł się na pobliskie budynki i zniszczył 13 domów mieszkalnych i 22 stodół, a nadto kilka sztuk inwentarza żywego. Straty wynoszą ok. 40.000 zł. W czasie akcji ratunkowej odniósł b. ciężkie poparzenia Adam Dymiński.

Kronika olkuska

Olkusz (od kor.) Wskutek ostatniej burzy gradowej w powiecie olkuskim najwięcej ucierpiała mina Dłużec. Według oblicze nia straty w plonach na obszarze 1333 ha wynoszą dokładnie zł. 455,630. Dużej wielkości grad zniszczył 40 budynków krytych papą i korielitem, wyrządzając bardzo znaczne straty. Najwięcej ucierpiały wioski w okolicach historycznych Krzywopłotów, zamieszkałych przez najuboższą ludność powiatu.

Kronika jasielska

Jasło (Gr.) W miejscowości Pielgrzymka pow. jasielski 16 letni chłopak Wasyl Rozdzielski sporządził sobie sam śrut i manewrując naładowanym karabinem trafił nieumyślnie Stefana Serniaka (lat 17). 7 śrutów utkwiło w piersi Serniaka, który w niedługi czas po tym zmarł. Prowadzone są dochodzenia.

Jasło (Gr.). W zabudowaniach Stanisława Beka w Teodorówce pow. Krosno wybuchł na skutek wadliwej budowy komina pożar. Ogień strawił dom i zabudowania gospodarcze z zapasami i ukrytą tamże gotówką. Szkoda częściowo ubezpieczona.

Jasło (Gr). W niektórych ośrodkach fabrycznych Zagłębia Jasielskiego kolportowane są ulotki, wzywające robotników do występowania z P. P. S. Po nieudanej akcji wiadomych czynników przeciw ludowcom, następiła akcja przeciw P. P. S. Miejmy nadzieję, że z takim samym skutkiem!

Pożar w Poroninie

Zakopane (Od kor.). Dziś w nocy o godzinie 0.20 wybuchł w Poroninie w zabudowaniach gospodarczych, stanowiących własność Pawła Marduły-Szostaka, pożar, **który** mimo energicznej akcji ratunkowej Ochotniczych Straży Pożarnych z Poronina, Olczy i Małego Dunajca, oraz stałej Straży Ogniowej z Zakopaneo, przybyłej na miejsce w 15 minut po wypadku, z powodu braku wody w tym miejscu i trudnego dostępu do odległej o 300 m. rzeki strawił doszczętnie dom mieszkalny z całym urządzeniem wewnętrznym oraz zabudowania gospodarcze. Prócz tego pastwą ognia padł inwentarz żywy. Straty wynoszą około 10.000 zł. Wypadków z ludźmi nie było. Przyczyną pożaru było prawdopodobne zaprószenie ognia **w wozowni.**

Drugi, równie niebezpieczny pożar powstał dziś w Zakopanem przy ul. Za Strugiem w willi Józefa Karpiela, gdzie na skutek krótkiego spięcia zaczął płonąć strych. Szybka akcja zakopiańskiej Straży Ogniowej zlikwidowała ogień w kilkunastu minutach, tak że straty są minimalne.

Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie podaje do ogólnej wiadomości, że ci kandydaci, którzy składali przed wakacjami egzamin wstępny do kl. I. gimnazjów zawodowych, złożyli go z wynikiem pomyślnym, lecz nie zostali przyjęci z braku miejsc i obecnie pragnęliby wstąpić do kl. gimnazjów zawodowych ogólnokształcących — mogą w dniach od 15 do 25-go sierpnia składa podania do kancelarii gimnazjum państwowego II. im. św. Jacka, załączając zaświadczenie gimnazjum zawodowego o pomyślnie odbytym egzaminie.

Zarząd miejski zawiadamia że Biura Wydziału Administracji Ogólnej z Pałacu Larysza i Wydziału Aprowizacyjno-targowego z realności przy ul. Kopernika zostały przeniesione do budynku przy ulicy Pawiej.

Na krakowskim bruku

Na ulicy Sławkowskiej Witold Myszkowski lat 53 urzędnik prywatny zam. w Warszawie przy ulicy Ogrodowej wjechał samochodem na chodnik i potrącił Janine Niemcewicz zam. przy ul. Urzędniczej 45, wskutek czego doznała potłuczeń na całym ciele.

Na ulicy Limanowskiego autobus P. K. P. najechał na rowerzystę Jana Tomana lat 38, zam. w Kosocicach koło Wieliczki. **Wskutek najechania Toman upadł na jezdnię** doznając ogólnych potłuczeń. Do Tomany wezwano Pogotowie Ratunkowe.

Na Limanowskiego zasłabła nagle Bronisława Polówna lat 29 służąca zamieszkała przy ul. Dekerta 8. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Organa P. P. przeprowadziły na terenie miasta Krakowa obławę, w czasie której zatrzymano 25 osób.

Na ulicy Krowoderskiej 43 został ciężko ranny od wybuchu maszynki spirytusowej Jan Mańdziuk lat 10 uczeń szkoły powszechnej.

Mańdziuk doznał poważnego poparzenia twarzy i klatki piersiowej. Do poparzonego Mańdziuka zawezwano natychmiast Pogotowie Ratunkowe które go przewiozło do szpitala św. Łazarza. Stan Mandziuka **nie budzi poważniejszych obaw.**

Posiedzenie Komisji dla spraw oświatowych Rady Miejskiej

W sali portretowej na Ratuszu krakowskim pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Dra Stanisława Klimeckiego odbyło się posiedzenie Komisji Rady Miejskiej dla spraw oświatowych, kulturalnych, społecznych i zdrowotnych.

Komisja rozpatrywała sprawy: przyjęcia zapisu śp. Dra Bogdana hr Hutten-Czapskiego na Muzeum Narodowe w Krakowie, nadania nowych i zmiany nazw kilku ulic, budowy nowej publicznej szkoły powszechnej w Płaszowie, oraz wzniesienia budynków gospodarczych przy Domu im. Brata Alberta przy ul. Zielnej Nr 47.

Dlaczego

Dlaczego nie ogrodzi się magazynu tramwajowego przy III moście i nie postawi jakiegoś dachu nad tymi stosami naprawdę jeszcze dobrych i zdolnych do użytku szyn tramwajowych?

Dlaczego nie buduje się dalej linji tramwajowej przez planty Dietlowskie koło PKO. Czyżby jeszcze nie zatwierdzono planów budowy?

Dlaczego nie odremontuje się rządowej budowli koło III mostu? Przecież budynek ten opatrzony godłem państwowym wygląda jeszcze gorzej jak przysłowiowy kryminał?

Dlaczego z kiosku na rogu ulicy Krakowskiej i Węglowej dotychczas nie usunięto napisu brzmiącego: „Ogłoszeń przylepiać wzbronione"?

Dlaczego nikt się nie zajmie losem ludzi, którzy już od paru miesięcy mieszkają na śmietnisku koło Zakładu Macierzyńskiego w Podgórzu.

Czy Opieka Społeczna wie, w jakich warunkach żyją ci ludzie?

ZE SPORTU

Warszawianka-Cracovia 3:1

W niedzielę 3 bm. stołeczna „Warszawianka" odniosła sensacyjne zwycięstwo w meczu ligowym, pokonując „Cracovię" 3:1 (2:0) na jej boisku w Krakowie.

„Warszawianka" zwyciężyła zasłużenie, będąc we wszystkich liniach zespołem lepszym od miejscowych. „Cracovia" całkowicie zawiodła, był to jej najsłabszy mecz sezonu.

Już w 4 minucie Pirych zdobył prowadzenie dla swych barw wskutek błedu obrony „Cracovii". Przez dalszy okres „Warszawianka" demonstruje szereg pięknych zagrań ataku i doskonałą grę linii defensywnych. W 22 minucie Święcki podwyższa do stanu 2:0, strzelając drugą bramkę z daleka w sam rów bramki. Z kolei „Cracovia" przechodzi do generalnej ofenzywy. W pewnym momencie Joksz ratuje wykopem z linii bramkowej w chwili wybiegu bramkarza, W 36 minucie Jachimek piątkując upada, a nadbiegający Madryga zdobywa honorowy punkt dla „Cracovii".

Po przerwie w 2 minucie „Warszawianka" traci bramkarza. Jachimek po zderzeniu z Zembaczyńskim schodzi z boiska. Rezerwowy Ketz zastąpił go z powodzeniem. Wskutek padającego deszczu na śliskim terenie tempo gry opada. Piąta minuta decyduje o wyniku dnia. Podanie Pirycha, Smoczek zamienia w 3 i ostanią bramkę dnia. Odtąd gra staje się nieciekawa a wskutek pierwiastków brutalności budzi niesmak u widowni.

Sędziował p. Kurzweil ze Lwowa. Widzów około 4.000. Był to ostatni mecz sezonu wiosennego w Krakowie.

Fablok (Chrzanów) — Makkabi 2:0

Kraków (PAT). W Chrzanowie rozegrany został decydujący mecz piłkarski w mistrzostwach Krakowskiej Ligi Okręgowej między Fablokiem i krakowską Makkabi. Zwyciężył Fablok w st. 2:0 (1:0) Dzięki porażce Makkabi drużyna Garbarni jako mistrz rundy wiosennej rozegra dwa mecze eliminacyjne z mistrzem obu rund krakowskiej ligi, drużyną Związku Strzeleckiego z Chełmka. Zwycięzca w eliminacji reprezentować będzie okręg krakowski w walkach o wejście do Ligi.

Mecz piłkarski w Zakopanem

Zakopane (PAT). W niedzielę odbył się w Zakopanem towarzyski mecz piłkarski, w którym K. S. Strzelec „Wysokie Tatry" pokonał Chorążówkę z Cieszyna 4:3 (3:1).

Wielka nagroda automobilowa Francji

Reims. W niedzielę rozegrany został wyścig automobilowy w Reims z wielką nagrodą Francji.

W wyścigu zwyciężył niemiecki wóz Mercedes - Benz, kierowany przez Manfreda Brauchitscha. Drugie miejsce zajął Rudolf Caracciola, 3) Hermann Lang — obaj również na wozach Mercedes - Benz.

Tenisiści polscy na mistrzostwach Niemiec

W tych dniach wróciła do kraju najlepsza nasza tenisistka Jędrzejowska.

W mistrzostwach oprócz Jędzejowskiej udział wezmą następujący tenisiści nasi: Jacobsenowa, Ignacy Tłoczyński, Baworowski. Hebda i Spychała.

Polonia—A.K.S. 10 lipca

Mecz ligowy Polonia — AKS wyznaczony został w nowym terminie na dzień 10 lipca br. Zawody rozegrane zostaną w Warszawie o godz. 17.45.

Bokserzy Niemiec pokonali Anglię 10:6

Berlin (PAT). W obecności 16 tys. widzów rozegrany został w Berlinie międzypaństwowy mecz bokserski Niemcy — Anglia zakończony zwycięstwem drużyny niemieckiej 10:6.

Polki wicemistrzem świata w pięcioboju gimnastyczno-lekkoatlet.

Praga (PAT). W niedzielę zakończona zostały w Pradze mistrzowstwa świata w pięcioboju gimnastyczno - lekkoatletycznym, w konkurencji drużynowej panów i pań.

W klasyfikacji kobiecej drużynowej zwyciężyła Czechosłowacja — 478,12 pkt. drugie miejsce i tytuł wicemistrza zdobyła Polska — 474.36 pkt., 3) Jugosławia 463.90 pkt. 4) Bułgaria 297,15 pkt.

W konkursie drużynowej męskiej również zwyciężyła Czechosłowacja 809,533 pkt. 2) Szwajcaria 791.2 pkt. 3) Francja, 4) Jugosławia. Piąte miejsce zajęła Polska, a następnie: 6) Luksemburg, 7) Belgia, 8) Bułgaria.

W pięcioboju indywidualnym panów pierwsze dwa miejsca zajęli Czesi — 1) Gajdes 138,066 pkt. 2) Sladek 137,466 pkt., 3) Mack (Szwajcaria) 134.4 pkt.

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO"

33) POWIEŚĆ

— Nie możesz brać mu tego za złe, łagodził sytuację Reiner, Corelli, nie ma wyższego wykształcenia, ani obejścia, nie jest więc miarodajnym dla pojęć inteligencji.

— Mylisz się, zaprotestował Otwiercki, w sferach inteligencji jest zupełnie to samo. Wszystko, na wschód od Berlina, jest dla was krainą tajemnic i wiecznej nocy.

— Trochę już przesadzasz, ofuknął go Verdaux.

— Dam wam natychmiast dowód, że nie przesadzam. Otóż — w roku 1924 otrzymał polski pisarz nagrodę Nobla. Kto z was wie, jak się ów pisarz nazywa i jaki tytuł nosi nagrodzone dzieło?

Wokół zaległo ciążące milczenie.

— Proszę, zawołał Otwiercki, czy przesadziłem? Wy się prawdopodobnie zaliczacie do sfer inteligencji. I cóż? Jestem święcie przekonany, że żaden z was nawet nie wiedział, że Polak dostał nagrodę Nobla. Prawda, panie doktorze, zwrócił się do siedzącego obok dramaturga, patrząc mu ironicznie w oczy? Pan także o tym jeszcze nic nie słyszał.

— Eigentlich...

— Obiad gotowy, zawołał keiner, wchodząc na terasę.

Zerwali się z miejsc i poczęli biec do sali jadalnej. Inni wołali — dla mnie gulasz — tu zupę — Fritz, przynieś mi pieczeń. Zrobiło się nagle gwarno. Reiner stał przy bufecie, czekając na kawę. Corelli dobijał się o piwo.

Po pauzie obiadowej, postępowało zdjęcie w tej samej formie jak przedpołudniem. Miss Gemoni Berrotsoon w spierając się na ramieniu pielęgniarki i fryzjerki, dowlokła się do atelier. Serce bolało człowieka na widok tej chorej niewiasty, spełniającej obowiązki nałożone jej kontraktem.

Na następny dzień zarządzono jednodniową przerwę w zdjęciach, ze względu na stan zdrowia biednej miss. Po przerwie tej przyszła kompaseria znowu do atelier. Naprzód czekano na miss Berrotsoon do dziewiątej godziny. Potem telefonowano do jej mieszkania, skąd nie było odpowiedzi. Następnie posłano po nią auto firmowe. Pół godziny później wrócił kierownik zdjęć z wiadomością, że miss Berrotsoon jeszcze przedwczoraj, zaraz po zdjęciu udała się na dworzec, gdzie już w ciągu dnia nadano kufry i wyjechała w nieznanym kierunku. Powstał wielki rwetes. Kompaserii wypłacono gażę i odesłano do domu. Dyrektor o mało nie zwariował.

— Gdzie jest Berrotsoon? wołał, targając się za włosy. Gdzie jest Berrotsoon?

Po tygodniu dowiedział się z gazet. Telegramy przyniosły zachwycającą wiadomość, że znana z piękności artystka filmowa Miss Gemoni Berrtsoon, wylądowała szczęśliwie w New Yorku, udając się natychmiast do Hollywood, by w następnych dniach rozpocząć pracę w sensacyjnych filmie firmy Nestor Corporation. Choroba jej była dobrze odegraną komedią, na którą wszyscy dali się nabrać.

Miss Berrotsoon, jako rodowita Angielka, uważała za stosowne pożegnać się z Berlinem po angielsku, zapominając przytem wyrównać rachunki u różnych firm, w łącznej sumie stu tysięcy marek.

Good bye, dear Berlin, — good bye!

— — — — — — — — — —

Korony sosen przywdziewały złote wstęgi promieni, staczającej się ku zachodowi ognistej kuli słonecznej, barwiącej purpurą poszarpane puchy obłoczne, płynące bezszelestnie nad światem niby fantastyczne mgły przybierające różne kształty. Szeptały z sobą konary, kołysząc się lekko w smętnym tańcu, szemrały do siebie liście poszumem, opowiadając sosnom dziwne baje, pnie płakały kroplami żywicy, krzewy malin i ostrężyn rozpościerały zapach spragnionych liści, a przez gąszcz dzwonki i inne kwiecie wysuwały na światło barwne kielichy, patrząc ze zdziwieniem na świat, jak dziecięce oczęta poczynające pojmować życie. W gałęziach świergotały radośnie ptaki, śląc dziękczynne trele pod niebiosa.

Szli przez las drogą wiodącą do dworca. Otwiercki niósł jej mały kufereczek, Ilonka w lekkiej sukieneczce, wspierając się rozłożonymi ramionami na grzebietach fal przewiewającego wiatru, stąpała lekko obok niego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA. Rozmiar strony druku: Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/mm Podstawą obliczenia jest jeden millimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych: I.strona w l łamie za m/m zł 1.25 Tekst II—VII strony zł 1. — Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1 m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Eugeniusz Mroczek.** **Drukarnia „Literacka" w Krakowie, Pl. Zgody 4 — Tel. 185-18**